

2 maja – wtorek, godz. 16.00 i 20.00
Aula Wyższej Szkoły Pedagogicznej

Scena Plastyczna KUL

Leszek
MĄDZIK

Spektakl *Zielnik*

Klaudia Błach
Magda Szubielska
Łukasz Grabek
Dominik Maiński
Tomasz Sierotko
Anna Pakulska
Jarosław Figura
Piotr Jaszczuk
Norbert Rudaś

GAUDE MATER, X MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL MUZYKI SAKRALNEJ
1-6 MAJA 2000 r., CZĘSTOCHOWA

LESZEK MĄDZIK

Leszek Mądzik urodził się 5 lutego 1945 roku w Bartoszowinach na Ziemi Kieleckiej. Po ukończeniu kieleckiego Liceum Technik Plastycznych, w latach 1966-70 studiował historię sztuki na Wydziale Humanistycznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Wtedy tak mocno zainteresował się teatrem i w roku 1969 założył Scenę Plastyczną KUL. Od tego czasu zrealizował piętnaście premier Sceny Plastycznej KUL (m.in. *Ecce homo* 1970, *Wieczera* 1972, *Ikar* 1974, *Zielnik* 1978, *Brzeg* 1983, *Wrota* 1989, *Szczellina* 1994, *Kir* 1997). Jego teatr brał udział w ponad pięćdziesięciu międzynarodowych festiwalach na wszystkich kontynentach, wielokrotnie przywożąc z nich nagrody i wyróżnienia. Wspomnijmy tylko o Nagrodzie Krytyków za *Wilgoć* na Międzynarodowym Festiwalu Teatrów Eksperymentalnych w Kairze, Nagrodzie za reżyserię, scenografię i technikę teatralną za *Zielnik* na światowym festiwalu teatralnym w Japonii, Nagrodzie Specjalnej na Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym w USA, wyróżnienie na Światowej Wystawie Scenografii "Praskie Quadriennale" w Pradze. Leszek Mądzik to wybitna postać polskiego i światowego teatru. Był autorem wielu scenografii w teatrach polskich, portugalskich, francuskich i niemieckich. Prowadził zajęcia ze studentami na zaproszenie uniwersytetów i szkół artystycznych m.in. w Helsinkach, Berlinie, Amsterdamie, Waszyngtonie, San Francisco, Bonn, Hamburgu, Lyonie, Pradze, Buffalo, Rennes, Dublinie, Rydze. Za granicą jego nazwisko jest wymieniane obok najwybitniejszych twórców niekonwencjonalnego teatru w Polsce - Grotowskiego, Kantora i Szajny. Stworzył bowiem teatr w pełni oryginalny o niepowtarzalnej jedności stylistycznej. Życie i śmierć, to na co jesteśmy nieuchronnie skazani, są obsesyjnymi tematami artysty, przedstawionymi w fascynującej formie. U podstaw jego teatru stoją zapamiętane w kadrze pamięci miejsca i przeżycia z okresu dzieciństwa i młodości spędzonej w Kielcach. Tamte przeżycia i przemyślenia znalazły ujście w teatralnej materii i odcisnęły swoje piętno na całej twórczości artysty. Leszek Mądzik wspominał: "Najważniejsze było okno, z którego widziałem płynący czas. Jawił się w postaci karawanu. Jadącego ulicą Domaszowicką dlatego, bo prowadziła do Domaszowic. Domaszowicka krzyżowała się z Bodzentyńską, która prowadziła do Bodzentyna. To było prawie centrum Kielc. Ale że Kielce były wówczas bardzo małe, to można było powiedzieć, że było to Kielce obrzeże. Jak stałem w oknie, to po prawej stronie miałem szpital i kostnicę, po lewej cmentarz. Kondukt musiał się przed oknem zawsze pojawić. Nie miał innej drogi. Od dziewiątej rano, aż do zmierzchu szły pogrzeby. Przede mną rozgrywał się właściwie teatr. Raz był to bardzo kameralny kondukt, kiedy indziej pochód z orkiestrą dętą, z poduszkami i orderami. Jedząc, chodząc i bawiąc się byliśmy skazani na teatr życia i śmierci. Inne bliki dawało słońce, inne szarości i deszcze. Do tego dochodził dźwięk końskich kopyt, muzyka orkiestry i ludzki śpiew, który potrafił zagłuszyć wszystko..."

LESZEK MĄDZIK

Leszek Mądzik was born on 5 February 1945 in Bartoszowiny in Kieleckie province. After graduating from the Kielce Fine Arts Secondary School he studied history at the Arts Department of KUL University of art from 1966 to 1970. He got interested in theatre and founded the Fine Art Scene at KUL. Since that time he has produced 15 premieres (including *Ecce homo* 1970, *Wieczera* 1972, *Ikar* 1974, *Zielnik* 1978, *Brzeg* 1983, *Wrota* 1989, *Szczellina* 1994, *Kir* 1997). His theatrical group took part in more than fifty international festivals on every continent, bringing home several prizes and awards. These included Critic Prize for *Wilgoć* at the International Festi-

val of Experimental Theatres in Cairo, Prize for directing, scenography and theatrical technique for *Zielnik* at the World Theatre Festival in Japan, The Special Award at the International Theatre Festival in USA, award at "Praskie Quadriennale" World Scenography Exposition in Prague. Leszek Mądzik is an outstanding personality of the Polish and international theatre. He was the author of many scenographies in Polish, Portugal, French and German theatres. He was invited by universities and artistic schools to conduct classes with students, including Helsinki, Berlin, Amsterdam, Washington, San Francisco, Bonn, Hamburg, Lyon, Prague, Buffalo, Rennes, Dublin, Riga. Abroad his name is mentioned beside the most outstanding artists of the Polish unconventional theatre - Grotowski, Kantor and Szajna. He created original theatre of unique stylistic homogeneity. The life and death, things we are doomed for, are obsessive themes of the artist, presented in fascinating form. Places and experiences from childhood and youth in Kielce are the basis of his theatre. Those experiences and thoughts were utilized in theatre and are distinctive in all works by the artist. Leszek Mądzik used to recall: "The window from which I saw the passing of time was the most important. It appeared to me as a caravan. It used to go along Domaszowicka Street because it led to Domaszowice. Domaszowicka had a crossing with Bodzentyńska Street, which led to Bodzentyń. That was the real center of Kielce. Because the town was very small then, one might also say that the place was on the outskirts of it. From my window I could see the hospital and mortuary on the right and the cemetery on the left. The conduct had to appear in front of the window. There was no other way. Funerals were conducted from nine in the morning until dusk. The actual theatre took place in front of my eyes. One time it was a small procession, another time it was a big event with brass orchestra, pillows and distinctions. We were doomed to watch the theatre of life and death while eating, walking and playing. The sun provided different reflections than the gray rain. Additionally you had the sound of the horses' hoofs, the music of the orchestra and people singing, which could drown everything..."

LESZEK MĄDZIK - ZIELNIK

Już sam tytuł stanowi odniesienie do twórczości rzeźbiarskiej Akiny Szapocznikow, tak jak u źródła Ikara leżał obraz Breughla. Jednakże spektakl ujawnia, że odniesienie to jest raczej bardzo dalekie i nie tyle chodzi tu o dramatyzm zatrzymanych w cyklu Zielnik śladów życia, ile o gesty i nasycony klimat emocjonalny tych prac z ostatnich lat życia wielkiej rzeźbiarki, o sumę zawartych w nich doświadczeń i przemysłów o cierpieniu, miłości, przemijaniu, o wspaniałości ludzkiego ciała. Klimat, któremu Mądzik przeciwstawia własną wizję ludzkiej egzystencji. W tej wizji jest miejsce na siłę przeżycia miłości, jest wieczne odnawianie się dramatu poszukiwania i pragnień spełnienia, upadek, grzech, spowiedź - i nagle oddalenie się tego świata pełnego głębokich i bolesnych doznań, z ostrą świadomością ze strony widza-uczestnika spektaklu, że owo oddalenie się dotyczy tylko nas, że to, co na moment było w zasięgu naszego doświadczenia, gdzieś wciąż trwa i odnawia się w odwiecznym rytmie i tylko z perspektywy jednostki może oddalić się tak bardzo, że... zniknie wszelki ślad...

Wojciech Skrodzki, "Więź" nr 3, 1977

Spektakl ten jest dalszym ciągiem przemyśleń o człowieku traktowanym jako przykład gatunkowy, nie jednostkowy. Niezwykle ekspresyjny (choć bez "bebechowości" właściwej większości teatrów plastycznych), swym pięknem i czystością wyrazu tkwi "Zielnik" w znanej stylistyce lubelskiego teatru. Plastyka (scenografia), formy ruchome, światło, muzyka i człowiek służą do unaocznienia wywodu dającego się wyrazić literacko (choć oczywiście tylko poezja najbardziej adekwatnie może oddać treść filozofowania twórców Sceny Plastycznej.

Krzysztof Sielicki, "Scena" nr 3, 1977

W *Zielniku* Sceny Plastycznej Leszka Mądzika otwiera się natomiast inna perspektywa, stajemy nagle jakby wobec świata całego "całego", bo jest językiem plastycznej formy przetłumaczony na strefę ciszy. A więc bezkres białego, kredowego, wydłużonego wnętrza, którego granice zacierają się i nikną w blasku oświetlonych białych ścian, innym razem tą granicą jest mrok, ciemność. Sama przestrzeń teatralna staje się jakby rzutem ludzkiej obecności, jej trwaniem, bo w tej perspektywie określonej jedynie granicami światła i ciemności nie można być niczym więcej. Ciało ludzkie, to co przyzwyczailiśmy się nazywać człowiekiem, jest tylko formą, stąd namacalne, wzrokowo uchwytnie w tym przedstawieniu formy plastyczne, ich powolny ruch w pozycji tego, co spada, leci, leży, posuwa się - jest to zawsze ruch jakby wyzwolony z praw grawitacji, bo widziany z tej innej perspektywy.

Andrzej Gómy, "Nurt" nr 5, 1977

Teatr ten przywraca współczesnemu człowiekowi wielkość Ajschylowej "kolumny cierpiącej". *Zielnik* jest przypowieścią o ludzkiej tęsknocie za prawdą i miłością. Jest to spektakl bez słów, spektakl niemych aktorów, ruchu form plastycznych, światła i muzyki. Świat, w którym człowiek utracił wiarę w świętość swego człowieczeństwa, utracił wiarę, że może sobie i innym być Bogiem i Niebem, jest pustynią ślepych, pelzających larw. Spektakl Mądzika jest tragedią i jak najlepsze utwory tego gatunku przywraca człowiekowi wielkość nie ukrywając jego upadku, przypomina tajemnice ludzkiego istnienia, niełatwy obowiązek życia dla prawdy i miłości...

Elżbieta Morawiec, "Życie Literackie" nr 129, 1976

LESZEK MĄDZIK - ZIELNIK (THE HERBARIUM)

The title itself is a reference to the sculpture work of Akina Szapocznikow in the same way as Peter Breughel was inspired by the myth of the Icarus. The spectacle however shows that the reference is very distant, the matter does not concern so much the tragic aspect of the traces of life portrayed in the Zielnik series as the gestures and emotional atmosphere of the works from the last years of life of the great sculptor, the experience and pondering on suffering, love, the passing of time and the wonders of the human body contained in them. Mądzik opposes that atmosphere to his own vision of the human existence. The vision has room for strength of experiencing love, the renewing of the drama of exploration and the urge of realization, the fall, the sin, the confession - and a sudden parting of the world full of deep and painful experience with clear consciousness of the spectator-participant that the parting still lasts and is renewed in the ever-present rhythm and only from the perspective of an individual it can move away so far that... there is no trace...

Wojciech Skrodzki, "Więź" no. 3, 1977

The spectacle is a continuation of the meditations of a human treated as an example of a species, not as an individual. Zielnik is a very expressive performance (although lacking the naturalism characteristic for most fine - art theatres) and has all the features of the Lublin theatre including beauty and clear expression. The scenography, moving forms, lighting, music and the human being are a means of expressing a literary thought (although only poetry can adequately portray the philosophy of the authors of the Scena Plastyczna (Fine Art Theatre).

Krzysztof Sielicki, "Scena" no. 3, 1977

A different perspective is presented in Zielnik by Leszek Mądzik and the Fine Art Theatre. We are faced with the whole world - it is translated into the sphere of silence with the language of fine arts. This means the infinity of white, chalky, extended interior, the boundaries of which are blurred and disappear in the radiance of lighted white walls, another time darkness forms a boundary. The theatrical space itself becomes human presence, its lasting, because in the perspective, which is delimited only with the light and darkness one cannot be anything else. The human body and what we call man is only a form, hence the palpable, visible forms, their slow falling, flying, crawling movement - it is always a movement which is as if freed from the laws of gravity, because we can see from a different perspective.

Andrzej Górny, "Nurt" no. 5, 1977

This theatre brings back the greatness of the Eschyl's "suffering column". Zielnik is a story of the human nostalgia for truth and love. It is a spectacle of silent actors, movement of forms, light and music, without words. The world in which man lost his faith in the sacredness of his society; he lost his belief that he can be God and Heaven to himself and to others. He is the desert of the blind, crawling larvae. Mądzik's spectacle is a tragedy and brings back greatness of human in a manner of the best works of the genre, at the same time not hiding the fall of man. It reminds of the mysteries of existence, an uneasy responsibility of living for truth and love...

Elżbieta Morawiec, "Życie Literackie" no. 129, 1976



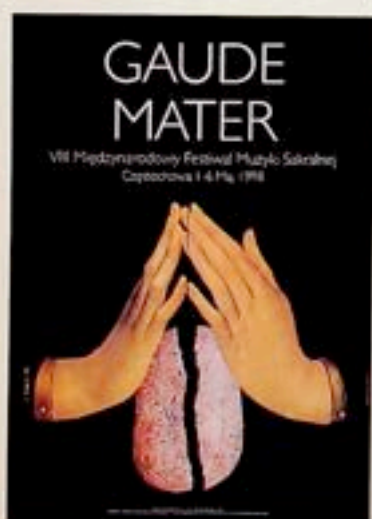
STASYS EIDRIGEVICIUS

1996



WOJCIECH PRAŻMOWSKI

1997



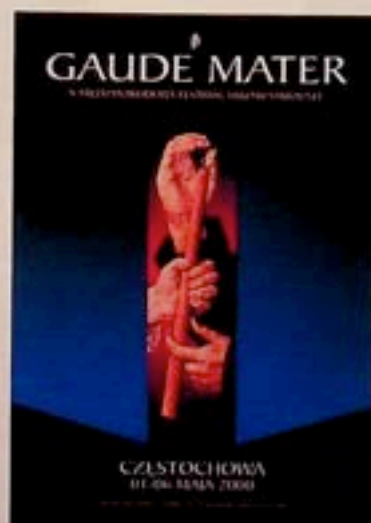
LESZEK MĄDZIK

1998



WOJCIECH PRAŻMOWSKI

1999



LESZEK MĄDZIK

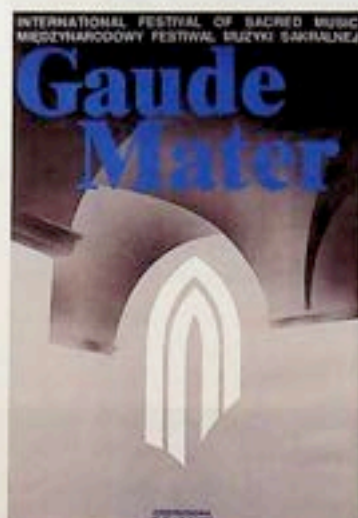
2000

PLAKATY 10 EDYCJI FESTIWALU GAUDE MATER



ANDRZEJ PAĞOWSKI

1991-1992



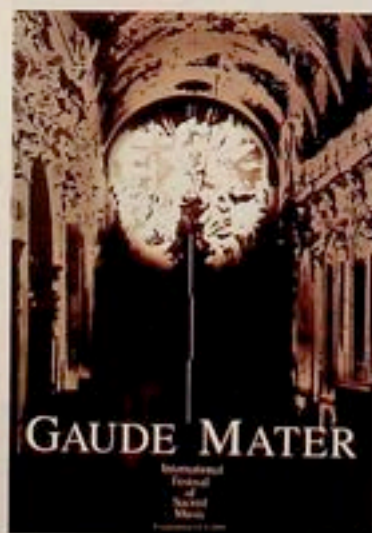
JANUSZ PACUDA

1993



TADEUSZ WIKTOR

1994



ANDRZEJ DESPERAK

1995

THE POSTERS OF GAUDE MATER FESTIVAL